

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORNIK
PIĄTKI. Prenumerata przyj-
muje się pod adresem do Wy-
dawcy Tygodnika w Peters-
burgu, lub do Expedycyi
Gazet Petersburskiego Poczt-
tamtu, nadto we wszystkich
Pocztowych urzędach w Ce-
sarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rosyji
z pocztą a w Stolicy, z
noszeniem do mieszkań, 15
rubli; POZROCZNA 8 rubli
srebrem.

WTOREK, $\frac{9}{21}$ SIERPNIA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{8}{20}$ SIERPNIA.

NOWINY DWORU.

Z NAJWYŻSZEGO Rozkazu Dwór CESARSKI przywdział żałobę od dnia 30 Lipca (12 Sierpnia) na dni dziesięć, z powodu zgonu Jej Najjaśniejszej Wysokości Xiężny-Wdowy Augusty-Fryderyki Anhalt-Cöthen.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowości, z dnia 3 Sierpnia, Pełniący obowiązki Członka Audytoryatu polnego czynnej Armii, Jenerał-major *Jolszin*, zaliczony do jazdy, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków.

— Przez Rozkazyienne CESARSKIE w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 9 Lipca, Członek Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, Rzeczywisty Radzca Stanu *Hoffmann*, mianowany Członkiem świeckim Warszawskiego Ewangielicko-Augsburskiego Konsystorza, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; — 12 Lipca, mianowani, Prezesi Izb Skarbowych: Tomskiej, Radzca Stanu *Polikowski* i Ołonieckiej Radzca Kolleg. *Liszewicz*, pierwszy takież Izby Wołogodzkiej, a ostatni Lillandskiej; dymisjonowani: Radzca Kolleg. *Ozierski*, zostaje na nowo przyjęty do służby i mianowany pełniącym obowiązki Prezesa Tomskiej Izby Skarbowej, i Rzeczywisty Radzca Stanu *Lichonin*, oraz mianowany Członkiem Gabinetu J. C. Mości; — otrzymują dymisyę na własną prośbę: Członek tegoż Gabinetu, Rzeczywisty Radzca Stanu xiążę *Gruziński* i Professor Moskiewskiego CESARSKIEGO Uniwersytetu, Radzca Stanu *Korowicki*; — 27 Lipca, Niezmienny Członek Wileńskiego Urzędu Powszechniej Opieki Assesor Kollegialny *Wasiljew*, mianowany takimże Członkiem takiegoż Urzędu Twerskiego; Główny Rachmistrz Sekcyi Zarządu Solowego Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu Królestwa Polskiego, Radzca Honorowy *Lesznowski*, mianowany Radzczą Zarządu Ubez-

pieczeń; — 28 Lipca, za wysługę lat, podwyższeni zostali do rang: Radczy Kollegialnego, Członek Lustracyjnej Kommissyi przy Drugim Departamencie Ministerstwa Dóbr Państwa, Radzca Dworu *Kawecki*, i Radczy Dworu, Radzca Kijowskiej Izby Dóbr Państwa, Assesor Kollegialny *Trzeciński*; — mianowani: Sędzia Sądu Appelacyjnego Królestwa Polskiego, Radzca Kollegialny *Newelski*, Prezesem Sądu Kryminalnego Radomskiego, od 19 Lipca 1855; Prokurator przy Trybunale Cywilnym Kieleckim, Radzca Kollegialny *Enba*, Sędzią Appelacyjnym, a Sędzia Trybunału Cywilnego Kieleckiego, Radzca Dworu *Adamski*, Prokuratorem przy Trybunale Cywilnym Kieleckim; otrzymuje dymisyę na własną prośbę, z mundurem, Sędzia Sądu Appelacyjnego, Radzca Dworu *Szatowicz*.

— Przez Dyplomata CESARSKIE: Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Orła Białego, 20 Lipca, Jenerał-adjutant, Vice-admirał *Putiatin*; — Św. Anny 1 klasy z koroną, 10 Lipca, Naczelnik garnizonów Artylleryjskich okręgu Gruzijskiego, Jenerał-major *Godlewski*; — Św. Stanisława 1 klasy, 12 Lipca, Dowodzca 1 brygady 21 dywizyi pieszej Jenerał-major *Maniukin* i Jenerał-major orszaku Króla Jmci Pauskiego *Bonin*.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kapityty Orderów, z dnia 15 Czerwca, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderu Św. Jerzego 3 klasy, Jenerał-majorowie J. C. Mości: *Todleben* i Pełniący obowiązki Naczelnika Sztabu Sewastopolskiej załogi xiążę *Wasilezykow*.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kantoru Dworu, z dnia 22 Lipca, Najłaskawiej mianowane Frejlinami NN. CESARZOWYCH, xiężniczka Alexandra *Gruzińska*, Katarzyna *Bibikow*, Darja *Otsuffew*, Olga *Ignatjew*, hrabianka Marya *Borch* i Barbara *Szeremetiew*.

— Ukaz CESARSKI do Rządzącego Senatu, z dnia 31 Lipca 1855 roku.

«Na zasadzie Manifestu o przywołaniu ogólnej Milicyi Krajowej i zatwierdzonej przez spoczywającego w Bogu, błęgiej

pamięci Rodzica NASZEGO w dniu 29 Stycznia bieżącego roku Ustawy, Rozkazujemy: 1.) Powołać teraz Milicyą w gubernijach Pskowskiej, Czernihowskiej, Połtawskiej, Charkowskiej, Woroneżskiej, Saratowskiej, Simbirskiej, Wiatskiej, Permskiej, Witebskiej i Mohylewskiej; 2.) Zaciąg milicyonistów dokończyć od 1 Października po 1 Listopada bieżącego roku; 3.) We wszystkich wymienionych gubernijach, wyjąwszy Witebską i Mohylewską, pobrać milicyonistów w liczbie, zakreślonej Ustawą o Milicyi, to jest po 25 ludzi z 1000 dusz popisowych, ale przy obliczeniu ludności Czernihowskiej i Połtawskiej gubernij, potrącić Małorossyjskich kozaków, od których, na mocy Ukazu NASZEGO, z dnia 7 zeszłego Maja Rządzącemu Senatowi danego, formowane są Małorossyjskie konne kozackie pułki. 4.) W gubernijach Witebskiej i Mohylewskiej zebrać milicyonistów w liczbie 11 ludzi z 1000 dusz popisowych. Rządzący Senat nie zaniecha uczynić ku wykonaniu niniejszego stosownie rozporządzenie.»

— Rada Wojenna, roztrząsnąwszy przedstawienie Departamentu Osad Wojskowych, zgodnie ze zdaniem Rady tegoż Departamentu uchwaliła: 1.) Postanowić, iżby wydawani byli z wojska synowie prawego urodzenia wszystkim, tak będącym w służbie, jako i dymisyonowanymi oficerom i urzędnikom, tudzież wdowom ich, jeśli prosić o to będą, bez wszelkich innych warunków i wykreślać tych synów ze spisów wojskowych, gdziekolwiek się znajdowali, to jest w liczbie kantonistów, alboliteż w służbie; i 2.) Stosownie do tego, 1. Uzupełnienie do 69 artykułu Xięgi 1, części 2 Układu Praw wojskowych zastąpić w takim brzmieniu: «Wszystkim będącym w służbie i dymisyonowanymi oficerom wojskowym i urzędnikom cywilnym, pochodzącym z rang niższych wydziału wojskowego, którzy uzyskali tak w ciągu służby, jak i przy dymisyi, rangi, nadające osobiste poczesne obywatelstwo albo osobiste szlachectwo, oraz wdowom ich, udziela się prawo prosić o wyłączenie, według własnego ich wyboru, z wiedzy wydziału wojskowego, po jednym z prawnie urodzonych ich synów, spłodzonych w czasie zostawania ojców w rangach niższych, a zostających kantonistami lub nawet w czynnej służbie. Wyłączanych na tej zasadzie żołnierskich synów, zaliczać do stanu osobistych poczesnych obywateli, z zabronieniem im wchodzenia do służby cywilnej.» (Uchwała takowa Rady Wojennej została NAJWYŻEJ zatwierdzona w dniu 14 Czerwca bieżącego roku.)

— N. CESARZ JMĆ raczył NAJWYŻEJ rozkazać: po skończeniu się z dniem 4 Sierpnia włącznie żałoby, przywdzianej z powodu zgonu w Bogu zeszłego N. CESARZA JMCI MIKOŁAJA I, zaprzestać od dnia tego używania żałobnego papieru w urzędowych korespondencyach.

— Od dnia 6 Sierpnia, po upływie sześciu tygodni czwartego kwartału noszenia żałoby po zeszłym w Bogu CESARZU JMCI MIKOŁAJU I, krepa nie ma już być noszona na lewém rękawie.

DEPESZE TELEGRAFICZNE.

Z SEWASTOPOLA.

(Od Jenerał-Adjutanta Xięcia Gorczakowa.)

I.

3 Sierpnia, o godzinie 2 po południu. Nowego nic nie ma; ogień nieprzyjaciela mierny.

II.

4 Sierpnia, o godzinie 5 po południu. Dziś część naszych wojsk przepłynęła się przez rzekę Czornaja i atakowała zajmowaną przez nieprzyjaciela Fieduchinową górę; ale spotkawszy bardzo znaczne siły przeciwnika, cofnęła się po krwawym boju, na prawą stronę rzeki. Tam wojska zostawały przez cztery godziny, w oczekiwaniu napadu ze strony nieprzyjaciela, który jednak nie ruszył się ze swej pozycyi i skutkiem tego odeszły na dawne miejsca.

Strata w tej sprawie z obu stron jest znaczna.

III.

6 Sierpnia, o godzinie 9 po południu. 5 Sierpnia, o świcie, nieprzyjaciel wszczął silne bombardowanie, głównie do 3 i 4-go Oddziałów; w nocy rzucono do miasta mnóstwo bomb.

Dziś, o świcie, kanonada ponowiła się i nie ustaje. Myśmy odpowiadali natężonym ogniem i zmusili niektóre nieprzyjacielskie baterie do umilknięcia.

Z REWLA.

4 Sierpnia. O godzinie 9 rano, od floty nieprzyjacielskiej, stojącej pod wyspą Nargen, dwie fregaty skierowały się ku Bałtyckiemu portowi i wszczęły doń bombardowanie, które trwało około godziny. Potem nieprzyjaciel odszedł na morze, nie zrządzivszy nam żadnej szkody.

NOWINY Z TURCYI AZYATYCKIEJ.

Jenerał-Adjutant *Murawjew*, z dnia 11 Lipca, z obozu pod wsią Tikme, donosi o dwóch podjazdach, pomyślnie dokonanych z 3 po 9 Lipca, przez lekkie oddziały Jenerał-majora *Bakłanowa* i Dowodząc zbornego liniowego pułku kozaków № 20 Pułkownika *Kamkowa*. Celem tych podjazdów było, iżby stopniowo coraz bardziej ścisnąć Karski obwarowany oboz i oddzielić zawartą w nim Anatolijską armiją od prowincyj, które ona bronić powinna, i z których może odbierać żywność.

Jenerał-major *Bakłanow* wyszedłszy 3 Lipca z obozu pod Tikme, obszedł Kars ze strony zachodniej i zjawiwszy się dnia tegoż na północ od twierdzy, rozproszył, (przy ujściu rzeczki Berdyk do Kars-Czaj), partyą nieprzyjacielskich furazerów. Przy tém wzięto w niewolę dwóch oficerów i siedmiu żołnierzy; zabito siedmiu Turków.

Wyszedłszy potem na Ardagańską drogę, oddział nasz, po przejściu pięciudziesięciu wiorst, dosiagnął 4 Lipca wsi Bliżni-Dżelaus i 5 Lipca znalazł się na głównej drodze z Kars do sandżaku Gelskiego, gdzie wziął kilku niewolnika. 6 Lipca Jenerał-major *Bakłanow*, opatrzywszy na znacznej

przestrzeni wszystkie drogi na północ od Kars, i rozpuściwszy trwogę w okolicy, szczęśliwie, bez najmniejszej straty połączył się z głównymi siłami.

Również pomyślnym był najazd Pułkownika *Kamkowa* na Gelską drogę, pozostała jako jedyną komunikacją załogi Karskiej z Erzerum. — Podczas tego pochodu starszyny koczujących Kurtińskich plemion, przyjmowały nasze wojska z chlebem i solą. Pułkownik *Kamkow*, daleko zagłębiwszy się w mało znane części Gelskiego sandzaku, zmusił ciągnące w tym kierunku transporta rozbiedz się na różne strony i zatamował wszelki ruch po Gelskiej drodze, szczególnie ważnej dla Anatolijskiej armii.

Scieśnione położenie tej ostatniej, objawia się dezercjami nie tylko do okolicznych wsi, ale i do naszego obozu; w Karsie zaś ceny chleba podniosły się w ciągu miesiąca, we trojnásób.

OGŁOSZENIA

Od S.-Petersburskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora.

I.

W ciągu 3 Sierpnia, flotta nieprzyjacielska zachowała dotychczasowe położenie. Z liczby parowych jej statków dwa odeszły na morze, a jeden przybył z morza i przyłączył się do eskadry.

4 Sierpnia 1855 r.

II.

4 (16) Sierpnia, około południa, sześć naszych szalup kanonjerskich z oddziału Kontr-admirała *Moffet* udały się po za latarnią morską *Tołbuchina*, dla rozpoznania nieprzyjaciela, który wysłał naprzeciw nim fregatę śrubową i dwie pływające baterie parowe, podczas kiedy trzy śrubowe liniowe okręty przygotowywały parę. Dawszy im zbliżyć się na daleki strzał działowy, Kontr-admirał *Moffet*, powrócił, ostrzeliwując się, dla schronienia się pod ogniem naszych fortyfikacyj. O ile zdołano zauważyć, jeden ze statków parowych nieprzyjaciela, odebrał trzy kule pod swe tambury. Z naszych szalup kanonjerskich żadna nie była trafiona. Niedochodząc na strzał armatni naszych fortów, statki nieprzyjacielskie zawróciły się i udały ku swojej flocie, w której zresztą nie zauważano żadnego poruszenia.

5 Sierpnia 1855 r.

III.

W ciągu 5 Sierpnia, nieprzyjacielska flotta zostawała w dotychczasowym położeniu. Wieczorem przyszedł z morza i przyłączył się do eskadry angielski dwupokładowy okręt pod flagą kontr-admirałską.

6 Sierpnia 1855 r.

IV.

W ciągu 6 Lipca, żadne zmiany miejsc nie zaszły we flocie nieprzyjacielskiej. Z liczby statków parowych jeden, pod flagą kontr-admirałską, odplynał na morze.

7 Sierpnia 1855 r.

Podpisał: Jenerał-Adjutant *Ignatjew*.

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 3 Sierpnia pozostało chorych 189 — w ciągu doby zachorow. 9 — wyzd. 3 — umarło 9 — po 4 Sierpnia pozostało chorych 186.

W ciągu doby zachor. 9 — wyzd. 6 — umarło 2 — po 5 Sierpnia pozostało chorych 187.

W ciągu doby zachor. 15 — wyzd. 39 — umarło 6 — po 6 Sierpnia pozostało chorych 155.

W ciągu doby zachor. 16 — wyzd. 6 — umarło 6 — po 7 Sierpnia pozostało chorych 159.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 30 Lipca (11 Sierpnia).

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, raczył Najłaskawiej udzielić: Krzyże na piersiach nosić się mające, dla Duchowieństwa ustanowione: Pastorowi Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Suwałkach, Grabowskiemu; Pastorowi Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Zgierzu, Bando; Pastorowi Parafii Ewangelicko-Reformowanej w Żelowie, Mozesowi.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NOWINY ZE WSCHODU.

KONSTANTYNOPOL, 27 Lipca. Wiadomości z Tripoli uczyniły tu wielkie wrażenie. Armija turecka, która liczyła 20,000 ludzi jest zniesiona zupełnie; samo Tripoli zdało się na łaskę powstańcom. Cóż może Porta w tych okolicznościach? Konsul Turecki w Malcie donosi jednocześnie, że w Syrii powstanie co dnia więcej się szerzy i że Jeruzalem jest mocno zagrożona. Podobnie smutne wiadomości co dnia z Azji są odbierane. Czekają tu z wielką obawą potwierdzenia pogłoski o zamordowaniu przez Baszi-buzuków jenerała *Beatson* i jego 12-letniej córki. — W samém Stambule wszystko spokojne i najpiękniejsza panuje pora. Lord *Redcliffe* nie opuszcza żadnej zręczności, dla okazania Panu de *Thouvenel* wszelkiej uprzejmości i grzeczności; zrozumiał on, jak widać, że z tym Posłem znaczenie jego nie zdoła się utrzymać na dotychczasowej stopie.

— Mówią wiele o odwiedzeniu przez Sułtana córki swej Sułtanki *Fatmé*, w zamęzcju za synem *Reszida-pasy* i sądzą że nawiedziny te miały za cel, spotkanie niby niespodziane byłego Wielkiego *Wezyra*; ten ostatni wszakże nie znalazł się u swej synowy.

Triest, 8 Sierpnia. Telegraf.) Odebrano tu pocztę ze Stambułu po 30 Lipca. Lazarety francuzkie w stolicy odebrały rozkaz trzymania w pogotowiu 6,000 łózek. — *Omer-pasza* odmówił ofiarowanego mu dowództwa naczelnego w Azji. (Ta wiadomość potwierdzona jest przez Berlińskie *Biuro Korrespondencyi*.)

— Podług późniejszych nowin danych przez *Gazetę Triestką* o wojnie w Azji, *Szerif-pasza* pozostawił na zdobywczych rossyanom wszystkie zapasy żywności między *Kars* i *Erzerum*. Kordoni wojsk rossyjskich, opasujący *Kars*, coraz

się ścieśnia około tego miasta, które nie ma już żywności na więcej jak na dni 20.

— Porta całkiem zaniechała zamiaru brania rayasów do wojska.

— Piszą ze Stambułu do *Presse* Paryzkiej, 31 Lipca: «Oboz pod Maslak uzupełnia się, wraz z depu liczy już 7,000 ludzi, a liczba wojsk powiększona będzie do 25,000. Inżynierowie szukają innej miejscowości gdzieby mogły się rozłożyć 50,000 wojska.

«Umarł tu z cholery główny Lekarz francuzkiej służby zdrowia P. Mestre.

«W gazecie *Jourol de Constantinople* zawiera się wiadomość, że Sultan mianował Mehemeta - paszę Gubernatorem Jeneralnym Tunisu. W cóż się obroci historia za rok 1847? W tej epoce Francya traktowała Beya Tunisu jako władcę niezależnego. Sądzą że ten fakt może wywołać pewne uwagi ze strony Posła Francuzkiego.

«P. Thouvenel oddaje i odbiera mnóstwo wizyt. Wielkie wrażenie sprawiło tu odwiedzenie przez niego byłego Wielkiego Wezyra Mustafy-pasza.

— Pożyczka zaręczona przez Francją i Angliją dobrze będzie użyta. Sultan zamówił bogate podarki, przeznaczone dla Królowej Wiktoryi, dla Cesarzowej Eugenii, Cesarza Francuzów, Króla Sardyńskiego i Xięcia Alberta za dwa miliony franków.

— Piszą z nad Czarnego Morza do *Freudenblatt*, że Omer-pasza dał rozkaz armii tureckiej iżby była w gotowości do wystąpienia. Niewiadomo jeszcze, czy Serdar pójdzie na Czornaja, czy przedsięwznie coś ze strony Eupatoryi, lub pociągnie do Azji.

— Otrzymano wiadomość z Krymu, że trzydzieści okrętów z wojskiem opuściły zatokę Kamysz i skierowały się ku wybrzeżu azyatyckiemu. Domyślają się że wojska te są tureckie.

— Podług doniesień Doktora Hall, Głównego Inspektora lazaretów angielskich, stan zdrowia armii w Krymie znacznie się polepszył. Zkądinąd donoszą, że cholera znacznie też osłabła w armii Sardyńskiej.

— Poźniejsze wiadomości z Azji są, że powstanie zaszło w Hebron, przybiera coraz gróźniejszy charakter. Abder-Rhman zebrał swe wojska i zagraża Jerozolimie, tameczny zaś Pasza nie ma dość siły zbrojnej dla stawienia skutecznego oporu.

— Czytamy w Gazecie Urzędowej Wiedeńskiej:

«Prawo zasadnicze, przez które od roku 1831 urządzone zostały Xięztwa nad-Dunajskie Mołdawii i Wałachii, nie było urzędowie obwieszzone. To prawo składa się z dwóch Statutów Organicznych z których pierwszy, tyczący się Wołoszczyzny, jest drukowany w języku wołoskim, drugi, stosujący się do Mołdawii jest wytłumaczony na język francuzki i wydrukowany przez jednego xięgarza w Jassach, ale sprzedaż jego w kraju zabroniona. Statut ten został wypracowany, po traktacie Andrinopolińskim przez Komisją mieszaną, złożoną z boyarów Mołdawskich i Wołoskich pod

prezydencją Radzcy Stanu Minciaki, i zatwierdzony przez Sultana.

«Podług przepisów tych statutów zarząd każdego z Xięztw powierzony jest Xięciu, czyli *Hospodarowi*, obranemu dożywotnio przez nadzwyczajne zgromadzenie Stanów. To zgromadzenie w Mołdawii składa się ze 132 wyborców, któremi są: Arcybiskup, dwaj Biskupi dyecezalni, 45 boyarowie pierwszej klasy, 30 drugiej i 32 trzeciej klasy, czyli deputowani prowincjonalni, 1 deputowany od Akademii i nakoniec 21 deputowany od korporacyj municypalnych.

Xiążę czyli *Hospodar* powinien mieć niemniej lat 40 wieku szlachectwo jego ma być przynajmniej od trzech, a indygenat od dwóch pokoleń. Syn Xięcia czyli *Hospodara* jest obieralnym za dojściem pełnoletności.

Po obraniu *Hospodara*, zgromadzenie powinno prosić o inwestyturę Porty i oznajmić o wyborze Dworowi opiekun-czemu. Wszakże uchybiono temu ostatniemu przepisowi, kiedy w skutek wypadków 1848 roku, trony *hospodarów* pozostały były wakującemi.

Dzisiejsi *Hospodarowie*: Stirbej Wołoski, i Grzegorz Ghika Mołdawski, zostali mianowani bez obioru zgromadzenia Stanów, przez Portę Ottomańską we spół z Rządem Rossyjskim, a to w skutek warunków traktatu Balta-Liman, na zakres lat siedmiu. Po odebraniu inwestytury, nowy *Hospodar* wykonywa przysięgę na zachowanie praw.

Przepisy Statutu nadają *Hospodarom* władzę zwierzchnią i wykonawczą pod względem utrzymania spokoju i porządku publicznego, mianowania wszystkich urzędników i naczelnego dowodztwa żandarmerya. Każdy boyar zostający lub nie zostający w służbie, każdy urzędnik publiczny, obowiązany jest złożyć hołd posłuszeństwa i uległości, pod obawą kar, wyrzec się mających, na mocy prawa, przez właściwe sądownictwa.

Hospodar ma prawo pobierać dochód na swe utrzymanie z dworem, (lista cywilna) który Statutem określony jest dla Mołdawskiego w ilości 80,000 a dla Wołoskiego 120,000 talarów; te uposażenia były wszakże nieraz znacznie podwyższone. *Hospodar*, dla ważnych przyczyn, może być złożony. W roku 1842 Porta użyła tej prerogatywy względem Xięcia Alexandra Ghika

Co pięć lat ma miejsce zwyczajne Zgromadzenie Stanów.

Zgromadzenie Mołdawskie składa się ze 35 Członków, jako: Arcybiskupa, dwóch Biskupów dyecezalnych, 16 boyarów 1 i 2 klasy, i 16 delegatów prowincjonalnych, boyarów lub synów boyarskich. Ciało to zbiera się coroku, 1 Grudnia. Statut jemu powierza straż nienaruszoneści praw i dobry byt publiczny. Zgromadzenie uchwała budżet dochodów i wydatków, rozpatruje rachunki, rozkłada podatki, naradza się nad nowemi prawami i ma nadzór nad czynnością władzy administracyjnej i finansami kraju, nakoniec ma prawo znosić swe skargi lub do *Hospodara*, lub do Dworów Konstantynopolińskiego i Petersburskiego.

Hospodar ma przy sobie Radę administracyjną, złożoną

z Ministrów Spraw Wewnętrznych, Skarbu i Sekretarza Stanu do Spraw Zagranicznych, który zarazem zarządza Kancelaryą osobistą Xięcia. Ta Rada, zbierająca się dwa razy w tydzień, obowiązana jest przestrzegać porządnego biegu interesów i wypracowywać przełożenia, poddawane pod rozbiór Zgromadzenia Stanów. To ostatnie nie miało miejsca od roku 1848. (J. de S.-P.)

NIEMCY.

AUSTRYA. Gazeta *Bremer Zeitung* potwierdza wiadomość, że generał Létang, w powrocie do Paryża, powoził własnoręczny list od naszego Cesarza do Ludwika Napoleona. Zresztą zdaje się rzeczą niewątpliwą, że oziębłość, jaka się w ostatnich czasach dawała widzieć w stosunkach z Francją, ustąpiła w tej chwili miejsca uprzejmemu porozumieniu.

— Piszą z Wiednia do gazety *Zeit* że Minister Spraw Zagranicznych Austrii hrabia Buol, odebrał 6 Sierpnia dwie noty od Gabinetów Angielskiego i Francuzkiego, z oświadczeniem, że Rządy tych Państw, nie chcąc uprzedzać wypadków wojennych, nie myślą na teraz przystąpić do żadnych nowych konferencyj dotyczących się pokoju.

— Piszą z Wiednia do gazety Berlińskiej *Börsenzeitung*, że utworzenie Legii anglo-włoskiej sprawiło bardzo niekorzystne w Austrii wrażenie, ten krok jest uważany za uchybienie winnym względem dla naszego Rządu, który, jak słychać, nie omieszka zaprotestować przeciw zaciągowi tej Legii. Mogę zapewnić, dodaje korespondent, że w miarę jak nasze stosunki z Francją stają się bardziej uprzejmymi, w takichże stosunkach z Angliją daje się widzieć oziębłość i wniosek, że taki stan rzeczy wypływa z niedoskonałej harmonii między samymi Mocarstwami Zachodnimi, zdaje mi się dość uzasadnionym. (P. P.)

ANGLIJA.

LONDYN, 9 Sierpnia. *Morning Chronicle* twierdzi zawsze, że Królowa nie odroczy Parlamentu osobiście i dodaje że sessya nie będzie zamknięta w przyszłą sobotę, jak to było zapowiedziane, ani nawet w Poniedziałek, jak piszą dzienniki Ministeryalne. *Globe* zaś twierdzi, że zamknięcie będzie miało miejsce 14 b. m.

— Król Portugalski i brat jego Xiężę Oporto, odpłynęli dziś z Southampton na powrót do Lizbony. Wysocy Podróżni zatrzymają się w Osborne-house dla pożegnania się z Królową i Xięciem Albertem.

— Rząd wcześniej już przedsięwzięje środki dla zimowania armii w Krymie. Zawarto z rozmaitemi domami w Londynie, Portsmouth, Woolwich i Gloucester kontrakt na dostarczenie 1,000 szałasów drewnianych.

— Piszą z Londynu 7 Sierpnia, że Pułkownik Shirley, mianowany do dowodzenia kontyngensem tureckim, uda się w przyszłym tygodniu do Stambułu z kilkunastu oficerami i podoficerami. Stu podoficerów jest w tej chwili wybranych na instruktorów kontyngensu tureckiego; część ich jest już w Turcyi, dalsi wprędce przybędą.

— Korespondent Londyński Nowej Gazety Pruskiej zwraca uwagę, na oświadczenie uczynione przez Ministra sira G.

Grey na posiedzeniu 3 Sierpnia, że «Gabinet obecny, równie jak i Gabinet lorda Aberdeen, nie uważa się obowiązany utrzymać zasadę ograniczenia floty co do Trzeciego punktu warunków pokoju.» Z tego wnioskuje wypada, że Gabinet Angielski ma jakieś nowe pomysły we względzie tych warunków, które nie mają za podstawę ani morza zamkniętego (mare clausum), ani ograniczenia floty, co oboje było odrzucone przez Rosyją, ani nakoniec przeciw-wagi (contre-poids), którą uchylili Mocarstwa sprzymierzone.

— W dniu 7 Sierpnia, w rezydencji Xięcia Richmond odbył się meeting mający na celu obmyślenie środka ku publicznemu uczczeniu pamięci lorda Raglan. Na wniosek Xięcia Bedford, poparty przez generała sira G. Brown, uchwalono kupić i ofiarować rodzinie zacnego nieboszczyka ościenny, z dobrami zamku Raglan, obszar ziemi, na której generał Fairfax założył był główną kwaterę podczas wojen domowych. U wszystkich bankierów angielskich otwarte będą listy podpisów na zakupienie pomienionej posiadłości. Składka wynosi już w tej chwili 5,111 funtów sterlingów (281,105 franków.)

— Na Gieldzie 9 Sierpnia, Konsolidy 91;—Rosyjskie 3 procentowe 101;—4½ procentowe 90.

Londyn, 10 Sierpnia. Wczorajsze posiedzenie Izby Gmin nie przedstawiło żadnego interesu i było nawet wprędce zamknięte dla niedostatecznej liczby Członków.

— Królowa z Xięciem Albertem, Następcą Tronu Xięciem Wallii i Xięciem Alfredem, przybyła dziś rano do Portsmouth, a z tamtąd udała się do Sherncliffe dla odbycia przeglądu Legii cudzoziemskiej, która ma odpłynąć do Krymu.

Londyn, 11 Sierpnia. (Telegraf.) Na posiedzeniu tej nocy w Izbie Gmin P. Bowyer wystąpił w obronie Papieża przeciw lordom John'owi Russell i Palmerstonowi. Porównywał między sobą i wystawił w sprzeczności łaskawość Ojca świętego i surowość Rządu Angielskiego na wyspach Jońskich. Wyraził też obawę, iżby Legija Włoska, rozprzęglęszy się, nie była przyczyną powszechnych we Włoszech zaburzeń.

Lord Palmerston zaprzeczał tym twierdzeniom i domniemaniom. Tuszy on, że wprędce Italija cieszyć się będzie ulepszonemi Rządami. Uważa on dachownych katolickich za ludzi najniezdolniejszych do kierowania sprawami cywilnemi. Pierwszy Minister oznajmił przy tém zdarzeniu, że Legija Włoska liczyć będzie 10,000 ludzi i że będzie owszem pomocą Rządowi Włoskim.

— Dziś na Gieldzie, Konsolidy 91½. (J. de S.-P.)

FRANCYA.

PARYŻ, 9 Sierpnia. Według gazety *Siecle*, ze czterdziestu pułków piechoty wybrano będzie od 150 do 600 ludzi, dla posłania do Krymu nowych posiłków, które wyniosą w ogóle do 15,000 ludzi.

— W jednej Angulemskiej gazecie piszą: «Szturm baszty Małachowa jest uchwalony ostatecznie. List jednego z oficerów 42 pułku liniowego donosi, że wojska na ten szturm przeznaczone, będą opatrzone w kirysy.

— Piszą z Paryża do Nowej Gazety Pruskiej, że odwołanie generała Canrobert nastąpiło na żądanie generała Pellissier, a to dla tego, że żołnierze w każdym zdarzeniu okazywali swoje sympatyje do dawnego Naczelnego wodza. Mówią zarazem, że generał Canrobert zastąpi Marszałka Castellane w dowództwie armii Lyonńskiej.

— Sąd Policji Poprawczej Departamentu Sekwany wydał 4 Sierpnia wieczorem, swój wyrok w sprawie Towarzystwa tajnego, która zajmowała wszystkie posiedzenia tego sądu od przeszłego Wtorku. Wszyscy oskarżeni, w liczbie 34, między którymi jest jedna kobieta, wdowa Garnier, zostali skazani na kary, jakoto: 3 na pięć lat więzienia i dziesięć lat zostawania pod nadzorem wyższej Policji, 11 na cztery lata, 21 na dwa lata, 9 na półroka więzienia. Nadto wszyscy oskarżeni skazani zostali na 100 franków kary pieniężnej, na pozbawienie przez lat pięć praw cywilnych i solidarnie na opłatę kosztów processu.

— Umarł 5 Sierpnia w Paryżu, mając lat 79, generał hrabia Alexander de Girardin. Po odbyciu wszystkich kampanij za Cesarstwa, był on mianowany Wielkim Łowczym za Restauracyi, pod Karolem X. Od rewolucji Lipcowej aż do zgonu prowadził życie ustronne, nie biorąc żadnego udziału w sprawach publicznych. Znany publicysta P. Emile de Girardin, który się ma za naturalnego syna nieboszczyka, umieścił dla niego wielki panegiryk w wydawanej przez siebie gazecie *Presse*.

— 6 Sierpnia odbył się w Akademii Nauk Paryskiej wybór członka na miejsce P. Duvernoy. Kandydatami byli PP. admirał Dupetit-Thouars, Xiążę Karol Bonaparte, PP. Passy, Vallée i Walferdin. Za pierwszym głosowaniem P. Dupetit-Thouars miał za sobą 29 głosów, Xiążę Bonaparte 22, P. Walferdin 11, P. Passy 1. Za drugim, P. Dupetit-Thouars został obrany 55 głosami; Xiążę Bonaparte miał 25 głosów.

— Na Giełdzie Paryżkiej 10 Sierpnia, 4½ procentowe 94 franki 50 centimów;—3 proc. 67 fr. 60 centimów.

— Piszą z Paryża, 8 Sierpnia do jednego dziennika Belgijskiego: «Mamy już mnóstwo anglików w Paryżu a spodziewamy się że się ich więcej jeszcze zjedzie na przybycie Królowej Wiktoryi. Pomiedzy temi anglikami są oficerowie, których mowy objawiają pewne ciekawe symptomata opinii publicznej w Anglii. Przed kilku dniami, w jednym salonie kilku z tych oficerów okazali bardzo nieprzyjazne uczucia nie tylko dla lorda Palmerstona, ale i względem samej Królowej. Wyrzucają oni Ministrom, że sprowadzili wojnę, w której Anglija wygląda, jakby *holowana* przez Francją; armija angielska na Wschodzie gra upokarzającą rolę, którą głęboko czuje miłość własna narodu.» Rzekłby kto, (mówił z gniewem jeden z tych panów), że tylko Francya jedna jest w stanie mieć armiją. Lord Palmerston pozabierał opryszków z całej Europy i dał im chorągiew angielską, kiedy i my też mogliśmy wystawić armiją narodową.— «Jeżeli nieukontentowanie u nas wybuchnie, (mówił inny oficer), nie sądzicie iżby armija i milicya broniła Rządu i

Królowej.... Ludwik Napoleon myśli może najść kiedy Anglija; niech przyjdzie, a ujrzy czy nam zabraknie żołnierzy.»

«Nie zdołam opisać zadziwienia, sprawionego na tych, co słyszeli podobne mowy: widać w nich wszystkie przedgończe symptomata rewolucyi, gotującej się w Anglii, rewolucyi, której widzialne oznaki wykazuje i *Univers* w swoim numerze z dnia 6 Sierpnia. Jeżeli Parlament zostanie rozwiązany, rzeczą jest niewątpliwą, że nowa Izba Gmin będzie obrana w duchu opinij wyrażonych przez bawiących w Paryżu Anglików. Ta to obawa wstrzymuje Ministrów od rozwiązania, pomimo ich szczerzej chęci pozbycia się obecnej Izby Gmin, w której mają większość nader niepewną i tylko warunkową.»

Paryż, 10 Sierpnia. Podług korespondencyi z Paryża do Nowej Gazety Pruskiej, niemasz jeszcze nic pewnego o przybyciu, a przynajmniej o dniu przybycia Królowej Wiktoryi do Paryża. Gazeta urzędowa nie zawiera oznajmienia o tém; w Calais, ani w Boulogne nie czynią się żadne przygotowania ku przyjęciu N. Gości. Słychać że kilkoro dzieci Królowej zachorowało i być może że to jest tylko umyślnie rozgłoszony pretext. A może też ten odkład jest skutkiem oczekiwania na jaką pomyslniejszą z Krymu nowinę, bo byłoby nader nieprzyjemnym wypadkiem, jeżeliby, podczas bawienia Królowej w Paryżu, odebrana była wiadomość o jakimś wielkiem niepowodzeniu.

— Piszą z Paryża do *le Nord*: «Poselstwa Włoskie w Paryżu okazały się nader niespokojnemi z ostatniej mowy lorda Johna Russell, z podwojonych ataków prassy angielskiej przeciw Rządowi Włoskim, z podobnegoż ducha gazet *ustulnych* (oficieux) francuzkich, a najbardziej z projektu utworzenia legii włoskiej pod chorągwią angielską.... ze zbliżenia między sobą tych faktów, z opowiadania podróży, z listów prywatnych, wynikają skazówki całego systemu politycznego, który dąży do rozwicia się na wielką skalę. Agenci francuzcy, którzy towarzyszyli Królowi Portugalskiemu na yachcie Cesarskim «Królowa Hortensya» zawieźli zapewna do Włoch hasło i parol Rządu bonapartystowskiego. Xiążę Lucyan Murat trzyma się zawsze w pogotowiu do działania i nie jest to próżną uwagą, że rewolucye we Włoszech poprzedzane są zawsze napadami organów opinii na Króla obu Sycylii. Powtarzam, Posłowie Włoscy pilnie śledzą te symptomata. Niespodzianość jest charakterystyczną cechą polityki napoleonowskiej. W chwili kiedy najmniej tego oczekują, armija Lyonńska, mając Sardyniją za awangardę, może wkroczyć do Italii. Pomimo posyłanych do Krymu posiłków, armija Lyonńska trzymana jest zawsze w komplecie. Legija włoska, werbowana przez anglików, pod pretextem wojny z Rosyją, może mieć całkiem inne przeznaczenie i przybrać inny kierunek. Niech Austria nad tém się zastanowi.

«Wszyscy uważali, jak allokucya Papieżka jest daleko surowsza przeciw Sardynii, niż przeciw Hiszpanii.

«Wiadomo, że Rząd Ludwika Napoleona, pomimo swojej religijności wewnątrz, zabronił pismom peryodycznym kato-

lickim wszelkiej polemiki przeciw zniesieniu klasztorów w Sardynii. Mimo to, i niezważając na dawane już ostrzeżenia, jeden z najznakomitszych Biskupów, Monsignor Chalandon, Biskup Bellejski, ogłosił list, w którym mówi, że cały Episkopat francuzki łączy się z opozycją, jaką stawia Episkopat Sardyński. Ten list niemile był widziany w Tuileries. Allokucya Papieżka sprawiła też żywe niezadowolenie w sferach urzędowych.»

— *Patrie* zaprzecza pogłosce rozpuszczonej przez niektóre gazety, jakoby wszystkie listy z Krymu były czytane przez Wielkiego Sędziego czyli Naczelnika Policji Armii. Czytane są tylko i opatrywane stemplem korespondencye do gazet, listy zaś pisane do krewnych i przyjaciół, nie są wcale ruszane.

— Z Cherbourg odplynęły na Bałtyckie morze 7 Sierpnia szalupy kanonjerskie parowe *la Lance*, *la Ste Barbe*, *l'Arquebuse*, *la Poudre* i *la Redoute*. (J. de S.-P.)

WŁOCHY.

SARDYNIA. *Turyn*, 6 Sierpnia. Wczora wieczorem i dziś rano bardzo smutne wiadomości nadeszły z wyspy Sardynii. Cholera wybuchnęła w Sassari, jedném z głównych miast i nagle dosięgła wielkiego stopnia śmiertelności. Ludność w największym przerażeniu; wielu zatarasowało się w domach; inni jeli uciekać z miasta do wsi okolicznych, ale wieśniacy przywitali ich ogniem ręcznej broni, tak iż ci nieszczęśliwi musieli wrócić do miasta.

Rząd, odebrawszy elektryczną depezę o tym smutnym stanie rzeczy, urządził się natychmiast dla przyścia w pomoc ludności miasta Sassari; z Genui wysłane zostały okręty z lekarzami i lekarstwami, których brak czuć się na miejscu dawał, a dla utrzymania porządku posłano też oddziały wojska.

Turyn, 9 Sierpnia. (Telegraf.) Jenerał Percy, mający organizować Legiją Włoską na rzecz Anglii, przybył do tujszej stolicy w dniu dzisiejszym.

— Ostatniej nocy umarł jenerał Pepe. (P. P.)

GRECYA.

ATENY, 3 Sierpnia. Spodziewają się tu wprędce zmiany Ministerstwa; mówią że Kalergi usunie się i za nim zapewne pojdzie Mavrocardato; słychać że Król zabronił pierwszemu z nich ukazywać się u Dworu. (P. P.)

HISZPANIA.

Podług późniejszej korespondencyj z Madrytu, z dnia 4 Sierpnia, do *Indépendance Belge*, Rząd Hiszpański nie tylko zobowiązał się do dania kontyngensu, 25,000 ludzi, ale do użyczenia wszelkich posiłków. jakie uznane będą za potrzebne i w takiej to treści przesłano noty Posłom Angielskiemu i Francuzkiemu. Natomiast Francya podejmuje się wszelkiemi środkami przeszkodzić Karlistom wtargnienia do Hiszpanii i ułatwić zaciągnięcie pożyczki od 500 milionów franków.

Korespondencya z Paryża, ogłoszona przez inną Gazetę Belgijską, mówi, że nie jest to właściwie kontyngens, który Hiszpanija ma dostarczyć do Armij sprzymierzonych, ale po-

zwolenie zwerbowania w Hiszpanii legii od 25,000 ludzi, a Francya ma jej w zamian za to udzielić wsparcie, jak Sardynii. (G. P.)

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, 12 Sierpnia. Gazeta *Indépendance Belge* zawiera dwie depeze telegraficzne z Marsylii z dnia 11 b. m. treści następującej:

«Statek *Sinai*, który opuścił Konstantynopol 2 Sierpnia, przywoził nowiny następujące z Krymu, z dnia 31 Lipca:

«Ogromne ilości pocisków zostały przewiezione do transzei; wszakże potrzeba było wykonać jeszcze rozmaite roboty wprzód, nim zamysłać o nowym szturmie do baszty Małachowa. Gazeta *Presse d'Orient* mówi, że 56 baterij dla atakowania lewej tylko strony, urządzone są na odległości między 50 do 120 metrów od warowni rosyjskich.

«W chwili odejścia *Sinai* Omer-pasza był jeszcze w Stambule.

«Turcy fortyfikują się nad-Dunajem.

«Niesnaski zaszły między dowódcami tureckimi i władzą wojskową austryacką w Xięztwach; ta ostatnia domaga się iżby ją zawiadamiano poprzednio o wszystkich poruszeniach zamierzanych przez armiją Ottomańską.

«Jenerał Canrobert nie przybył do Francji na statku *Sinai*.

«Potwierdziła się wiadomość, że dom Rothschild pożyczył Rządowi Ottomańskiemu dziesięć milionów franków na 6 procent.

«Ministrowie stronnicy reform, starają się pozbyć z Dywanu swoich kolegów, stronników dawnego stanu rzeczy. Spodziewają się ztąd wprędce całkowitej zmiany Ministerstwa.»

— W Nowej Gzecie Pruskiej piszą: «Niemasz już wątpliwości, że Cesarzowa Francuzów jest od trzech miesięcy w ciąży; niewiadomo jeszcze czy ta radośna nowina będzie ogłoszona w dzień święta 15 Sierpnia; zwykle obwieszczenia tego rodzaju czynią się w czwartym miesiącu ciąży. Wiadomość ta została udzielona Królowej Wiktorji.»

LONDYN, 11 Sierpnia. Wczora Izba Lordów ostatecznie uchwaliła w Komitecie bill o pożyczce tureckiej, po żywych wyrzutach czynionych przez lorda Grey o złem użyciu funduszów, na wojnę udzielanych. Szlachetny Lord przewiduje w przyszłości znaczne pomnożenie podatków i obawia się wielkiej emigracyi do krajów, gdzie ludność nie jest tak bardzo podatkami obciążona.

— P. William Cowper, deputowany z Hertford i Podsekretarz Stanu do Spraw Wewnętrznych, mianowany został Prezesem Rady zdrowia na miejsce sira Benjamin Hall. P. Cowper jest pasierzbem lorda Palmerston, synem lady Palmerston z pierwszego małżeństwa z hrabią Cowper; tym samym jest on rodzonym siostrzanem lorda Melbourne.

WŁOCHY. Wiadomości odebrane wprost z Rzymu, zaprzeczają pogłosce o obwołaniu stanu oblężenia w Ankonie jak to było głoszone przez niektóre gazety. (J. de S.-P.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

W tej chwili, w służbie Austriackiej znajduje się dwudziestu i jeden Xiążąt Niemieckich; w ich liczbie są: Xiążę Karol Badeński, Xiążę Alexander Hesse - Darmstadt, Xiążę Wilhelm Schleswig-Holstein-Sonderbourg, Xiążę Gustaw Hlstein-Gottorp, Xiążęta: Franciszek-Fryderyk, Edward, Karol, (generał jazdy), Karol (major), Karol (kapitan jazdy), i August Lichtenstein, Xiążę Henryk Reuss-Schleitz, Xiążę Gustaw Saxe - Weimar, Xiążę Leopold Saxe-Cobourg Gotha, Xiążę Adolf Schwartzbourg-Rudolstadt, Xiążęta Alexander i Mikołaj Wirtembergscy, Xiążę Henryk Hesse-Philipsthal, i Landgraf Ferdynand Hesse-Hombourg.

W *Journal des Débats* piszą: «Nasze korespondencje z Alexandryi donoszą nam o fakcie, który nie tylko powinien wywrzeć wielki wpływ na wewnętrzny stan Egiptu, ale zarazem jest nader zajmującym we względzie naukowym i ekonomicznym. Chodzi o wynalezienie nowego systematu uprawy, za pomocą którego otrzymuje się dwa jeden po drugim zbiory ryżu po jednorazowym zasianiu i w tym samym okresie czasu, który dotąd był potrzebny na jedno żniwo. Wynalazcą jest uczony agronom Wenecki P. Hieronim Lattis, który przed dwoma laty przyjeżdżał do Egiptu dla zastosowania tam na wielką stopę swego odkrycia. Pomimo trudności, które naturalnie musiał spotkać w kraju gdzie tak samowładnie panuje rutyna, powiodło mu się jednak, już w roku przeszłym, otrzymać od Jego Wysokości Mustafy-beja, syna byłego Vice-Króla Ibrahima-paszy, pozwolenie odbycia próby na jednej z jego posiadłości w okolicach Alexandryi. Próba udała się doskonale i znakomitsi miejscowi mieszkańcy, oraz bawiący tam europejczycy zaproszeni byli do sprawdzenia podwójnego zbioru, zapowiedzianego przez wynalazcę.

Tymczasem Said-pasza wstąpił na tron i jednym z pierwszych jego czynów było przywołanie P. Lattis i udzielenie mu przywileju siedmioletniego; zarazem Vice-król porучzył mu zastosować nowy sposób uprawy na jego posiadłościach w Destene i Beyrouth. Ten przykład, dany z góry, spowodował natychmiast innych wielkich właścicieli miejscowych i europejskich do przyjęcia systematu P. Lattis i od miesiąca przeszło 2,000 feddanów gruntu tym sposobem zostały uprawione. Cały ryż, zasiany podług nowego systematu, dziwnie wcześniej kłosał, tak że pierwsze żniwo miało mieć miejsce w połowie Lipca, kiedy zwykle zasiewy dojrzewają nie wcześniej jako w połowie Października. Dziś można już uważać zadanie za zupełnie rozwiązane i wynalazca systematu, stwarzając nowe źródło bogactwa krajowego, może się słusznie policzyć do pocztu dobroczyńców ludzkości.

W liście z Florencyi donoszą o następującym fakcie: Cholera wtargnęła do domu przytułku ubogich, zwanego *Monte Domini* i wielkie sprawiła przerażenie pomiędzy biednymi jego mieszkańcami; po kilku dniach, mimo to że epidemia była jeszcze w swym wznoszącym peryodzie, Dyrektor oie-spodzianie objawił, że cholera ustąpiła, że chorych więcej niema i że z tego powodu wyprawia swoim pensyonaryuszom radośną uroczystość. Jakoż Dom przytułku został zamieniony w teatr ludowej zabawy, z muzyką, tańcami, igrzyskami i ucztą. Nazajutrz żaden nowy przypadek cholery

nie zjawił się, tak dalece prawdą jest, że smutek, obawa i w ogóle upadek na duchu, jest jednym z najbardziej szkodliwych uszposobień, sprzyjających szerzeniu się epidemii.

Amerikanin jeden wynalazł sposób, którym nadaje prostemu szkłu doskonały pozór marmuru, z różnicą ceny o połowę. Nowy materiał służy wybornie do robienia stołów, mozaikowych posadzek, nadgrobków i nawet posągów. Marmur kararyjski niema piękniejszych i delikatniejszych odcieni i żyłek.

8 Sierpnia po południu lord Randagh zebrał liczne towarzystwo przyjaciół, między któremi znajdował się Xiążę Wellington, dla przypatrzenia się na płaszczyznach przyległych do jego rezydencji w Fulham, powtórzenia prób, które przed kilku dniami były czynione w okolicach szpitalu w Chelsea z wynalezionym przez niego palnym środkiem, mającym odnowić zaginiony ogień Gregoryński. Za pomocą tego środka, ciała, w zwykłych okolicznościach, z trudnością się zapalające, tą razą spłonęły prędzej jeszcze, niż w pierwszych próbach; wszystkie obecne osoby zostały przekonane o wielkiej ważności odkrycia.

Pisma angielskie wspominają jeszcze o dwóch wynalazkach kapitana Disney; jednym jest bomba napędzająca się płynem zapalnym, która, pękając, rozlewa dokoła nieugaszony ogień; innym, bomba, która też za pęknięciem wysusza z siebie parę, sprawującą ślepotę na czas jakiś w szykach nieprzyjacielskich. Nadto P. Disney twierdzi, iż zdołał racom kongrewskim nadać prosty wstępny kierunek, co dotąd trudnym było do osiągnięcia w puszczeniu tych straszliwych pocisków.

Panna Rachel daje kilka przedstawień w Londynie. Na pierwszym wystąpieniu jej 30 Lipca w teatrze St. James, sala była pełna. Za każde ze czterech wystąpień, otrzymuje ona po 400 funtów sterlingów (2,400 rub. sr.); potem odpłynie do Ameryki.

8 Sierpnia miało miejsce w Brennbichel, w Tyrolu, uroczyste poświęcenie kaplicy, wzniesionej przez Królowę Jmé Wdowę Saską, na tém samym miejscu, gdzie w roku przeszłym zginął z nieszczęśliwego przypadku, Król, Jej Małżonek.

Ogłoszenia od Rządzącego Senatu.

Kancellarya 1 Oddziału 3 Departamentu Senatu wzywa strony interessowane, iżby, w terminie zakreślonym 2450 artykułem Tomu X Układu Praw Cywilnych stawily się dla odczytania i stwierdzenia swym podpisem zapisek w sprawach, weszłych, w roku 1855:

Maja 1, z Wołyńskiej Izby Sądu Cywilnego:

- 1.) Spadkobiereczni po Apollonie Uwarow, wdowy Anny Uwarow, z obyw. Józefem Proszyńskim, o sporne lasy.
- 2.) O poszukiwanej przez obyw. Jerzego Jodko, na obyw. hrabi Chodkiewicz, Podhorodeckim i szlach. Milczewskim summie 5,000 rub. ass.
- 3.) 1 Czerwca, obyw. Moszyńskiego z obyw. xięciem Czetwertyńskim o prawie wykupa wsi Kanonina i części wsi Nowak.